

Dariusz Tabor CR

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

e-mail: dariusz.tabor@upjp2.edu.pl

[Frans van Liere, *An Introduction to the Medieval Bible*. Cambridge: Cambridge University Press, 2014 XVI, 320 [6] ss.

DOI: <http://dx.doi.org/10.18778/0860-7435.26.05>

Publikacja, o której mowa, poświęcona jest jednemu rozdziałowi z historii Biblii. Omawiane dzieło traktuje Biblię jako książkę wyjątkową. Tytułowe określenie „Biblia średniowieczna” oznacza książkę, na której kultura wieków średnich, przy zachowaniu istotnej treści, ponadczasowego orędzia i natchnionego charakteru, odcisnęła swe piętno. Nadała jej bowiem swoiste, zależne od epoki i jej następujących okresów, szczególne oblicze tekstologiczne, kodykologiczne oraz wyposażyła ją w zasób obrazów. Tytuł książki zdaje się wskazywać również, że sama Biblia kształtowała mentalność, duchowość i wybory ludzi średniowiecza. Istotnie, Biblia miała wpływ na liturgię, życie duchowe, teologię, twórczość naukową, ludową pobożność, struktury kościelne i polityczne, kształcenie oraz sztuki plastyczne i literaturę.

Autor omawianej publikacji, Frans van Liere, jest teologiem i historykiem idei, posługuje jako duchowny kościoła reformowanego. Swoją formację intelektualną zawdzięcza uniwersytetom w Groeningen oraz Cambridge. Obecnie zaangażowany jest w Calvin College w Grand Rapids, Michigan w Stanach Zjednoczonych. Naucza historii średniowiecznej, historii książki, prowadzi badania z zakresu średniowiecznej egzegezy i historii papieżstwa.

Dokonując przeglądu, zacząć należy od przedstawienia dzieł wybitnych teologów XX w., których myśl legła u podstaw Soboru watykańskiego II.

Są to Jean Daniélou ze swoim studium na temat typologii biblijnej (1950) oraz Henri de Lubac ze swym monumentalnym dziełem o czterech znaczeniach Pisma (1959). W publikacji z roku 2014, poświęconej Biblii w średniowieczu, należy wspomnieć przynajmniej niektóre inne książki na ten temat. Dużą rolę odegrało obszerne dzieło pod redakcją Guy Lobrichona (2003). Jest ono w rzeczywistości zbiorem esejów na temat różnych aspektów funkcjonowania Biblii w średniowieczu. Warto również wymienić prace Gilberta Dahana, w szczególności tę na temat średniowiecznej hermeneutyki (1999; 2009). Nie należy również zapominać o monumentalnym zbiorze studiów na temat iluminowanych psalterzy średniowiecznych (Büttner 2004).

Po tych wstępnych uwagach można już przejść do przeglądu treści recenzowanej rozprawy. Praca złożona jest z dziewięciu obszernych rozdziałów. Pierwszy stanowi wprowadzenie. W rozdziale tym autor określił cele książki. Są nimi: ukazanie Biblii jako faktu materialnego i historycznego, przeanalizowanie sposobu jej czytania i rozumienia oraz odkrycie jej oddziaływania na społeczeństwo i kulturę. Jest też i miejsce na rozprawienie się z pewnymi mitami, jakie narosły wokół istnienia Biblii w wiekach średnich.

Rozdział drugi traktuje właśnie o Biblii jako księdze, wolumenie. Zostaje szeroko opisana przemiana jej formy od zwoju, poprzez pandekt do wielotomowej księgi. Autor jasno uchwycił moment, albo raczej proces czasowy, w którym nastąpiło przejście od Biblii-zwoju do Biblii-kodeksu. Ważnym momentem w dziejach średniowiecznej Biblii było użycie jej tekstów w liturgii, które spowodowało powstanie liturgicznych ksiąg, zawierających niektóre księgi Pisma, lub ich fragmenty. Najważniejszymi takimi redakcjami były ewangeliarz i psalterz.

Cenne jest również ujęcie czasu, w którym do oryginalnego tekstu dodano komentarz, z którego najważniejszym jest *glossa ordinaria*. W tym rozdziale znajdują się również informacje na temat centrów produkcji Biblii, poruszono także kwestie paleograficzne i tekstologiczne oraz problem gromadzenia ksiąg Pisma św. w bibliotekach. Rozdział kończy się opisem przejścia od kodeksów rękopiśmiennych do książek drukowanych.

Rozdział trzeci wprowadza czytelników w problematykę kanonu Pisma św. Autor, wierny swej ewangelickiej tradycji, podkreśla różnice między nowoczesną Biblią protestancką i jej kanonem a Biblią średniowieczną i jej zestawem ksiąg kanonicznych. Jako wzorzec dla średniowiecza przyjmuje *Codex Amiatinus*. W nim, według autora, ten wczesnośredniowieczny kanon uzyskał swój kształt. Van Liere rozróżnił „apokryfy”, czyli księgi deuterokanoniczne, od „pseudoepigrafów, czyli ksiąg, które pretendowały do rangi równych biblijnym tekstom, lecz nigdy nie weszły do kanonu, a zwane są w polskiej literatu-

rze właśnie apokryfami. Przedstawił w sposób jasny przemiany w rozumieniu ksiąg kanonicznych od późnej starożytności aż do Soboru Trydenckiego.

Rozdział czwarty prezentuje zmagania średniowiecznego Kościoła i średniowiecznej kultury o autentyczny, krytycznie opracowany tekst Biblii. Opis tych usiłowań zaczyna się od pierwszej Hieronimowej rewizji tekstu starołacińskiego oraz jego zainteresowań oryginalnym tekstem hebrajskim. Konsekwencją tych zainteresowań i dążeń był pewien stan idealny, zwany „*Veritas hebraica*”. Zaowocowało to sporządzeniem nowego przekładu i powstaniem *textus receptus*, zwanego popularnie Wulgatą. W rozdziale tym znajdziemy także relację na temat wczesnośredniowiecznych rewizji tekstu (Teodulf, Alkuin), obszerną analizę „*recensiones*” XII i XIII wieku oraz próby krytyki tekstu w późnym średniowieczu. Prześledzone też zostały losy Wulgaty po reformacji.

Treść rozdziału piątego skoncentrowana jest na sposobach odczytywania znaczeń tekstów biblijnych. Jego tytuł, *Medieval Hermeneutics*, daje więc dużo do myślenia. Autor zaczyna od przykładu egzegetycznego – swoistego odczytania księgi Jonasza, autorstwa Haimo z Halberstadt. Poszukując genezy biblijnej alegoryki, upatruje jej w parenetycznym, czyli przywołującym czytaniu Pisma przez pierwszych chrześcijan i żydów. Dokonuje wyraźnego odróżnienia alegorii i typologii. Ta ostatnia dotyczy jedynie rzeczywistości Starego i Nowego Testamentu. Zwięźle relacjonuje proces odkrywania sensów Pisma, przywołując głównych przedstawicieli.

W poszukiwaniu sensu punktem wyjścia jest według autora sposób przeżywania treści biblijnych właściwy mnichom (*lectio divina*). W konsekwencji podkreślony zostaje związek między sensem literalnym a sensem duchowym. *Littera* jest więc punktem wyjścia do interpretacji historycznej, praktykowanej przez Andrzeja od św. Wiktora oraz interpretacji duchowej i podwójnego ujęcia – dosłownego i parabolicznego sensu.

Rozdział szósty poświęcony jest metodom komentowania Biblii. Średniowieczne sposoby interpretacji i komentowania Pisma św. zostały wywiezione z dwóch antycznych, patrystycznych centrów – Aleksandrii, preferującej egzegezę duchową w jej kształcie alegorycznym oraz Antiochii, oddanej interpretacji wyrazowej oraz historycznej. Wysiłki wczesnego średniowiecza zmierzały do udostępnienia wierzącym tego dwoistego dziedzictwa późnej starożytności. Przykładem tego miały być dzieła Izydora z Sewilli i Bedy Wielbego. Komentatorzy karolińscy nastawili się przede wszystkim na nauczanie szkolne, a iryjscy mnisi wypracowali komentarz w formie pytań i zagadek.

Dużo miejsca poświęcił autor glossie jako istotnemu rodzajowi egzegetycznemu dojrzałego średniowiecza. Położył przede wszystkim nacisk na kształt i zastosowanie specjalnego komentarza, zwanego *glossa ordinaria*.

Krótko jedynie przedstawił problem zbieżności historii biblijnej z historią powszechną.

Nie zapomniał o szkole św. Wiktora i wkładzie jej przedstawicieli (Andrzeja, Hugona i Ryszarda) do dorobku interpretacyjnego. Dość obszernie potraktowano scholastyczne komentowanie Pisma. Wyróżniono komentarze szkół katedralnych i zakonnych późnego XII w. oraz komentarze uniwersyteckie XIII stulecia. Rozdział zamyka prezentacja późnośredniowiecznych dzieł egzegetycznych.

W rozdziale siódmym omówiono problem przekładów średniowiecznych Biblii na języki wernakularne. Przedstawiono Biblię gocką, parafrazy średnio-niemieckie i starofrancuskie oraz przekłady staroangielskie. Zarysowano kontrowersje pojawiające się wokół tych tłumaczeń. Skrótowno potraktowano przekład starofrancuski, niderlandzki oraz Biblię Wycliffa. Zrelacjonowano stosunek Kościoła do tłumaczeń Pisma na języki narodowe.

Rozdział ósmy to omówienie zastosowania tekstów biblijnych w liturgii i kaznodziejstwie. Większy jednak nacisk położono na obecność Biblii w tekstach tworzonych przez kaznodziejów.

Rozdział dziewiąty opatrzony został tytułem ze znakiem zapytania. Traktuje on o sztuce chrześcijańskiej i chrześcijańskiej ikonografii, inspirowanej Pismem świętym. We wstępie autor przytacza obszerny cytat z relacji Benedykta Biskupa z jego podróży do Rzymu. Benedykt opisuje dzieła sztuki, z którymi się zetknął. W dalszej części tekstu zaprezentowano poglądy na temat sztuki i roli obrazów w przestrzeni liturgicznej. Interesującym jest to, że przytoczone zostały poglądy autorów kręgu łacińskiego i zachodnioeuropejskiego, zarówno przeciwników obrazów (Teodulf z Orleanu, Klaudiusz z Turynu, Herman z Kolonii), jak i myślicieli, szczególnie teologów, sprzyjających obrazom. Tu następuje obszerny *passus* o zasadach odczytywania średniowiecznych obrazów. Podstawą jest doskonała znajomość tekstu Pisma św. oraz porównywanie obrazów z odpowiednimi tekstami biblijnymi. Pojawiać się może sytuacja, w której w obrazach występować będą elementy nieznanne Biblii. W tym przypadku obraz należy interpretować w kontekstach, którymi są z jednej strony inne obrazy, a z drugiej strony współczesna im myśl teologiczna. Frans van Liere omawia tutaj również problem typologicznego zestawiania obrazów staro- i nowotestamentowych.

Dużo miejsca autor poświęcił sztuce książki, czyli kodeksom iluminowanym, a raczej obrazom, w które wyposażane były średniowieczne książki. Dotknął również kilku istotnych problemów, a mianowicie iluminacji ksiąg biblijnych jako modelu egzegezy, egzegetycznych obrazów *Bibliae pauperum* i *Bibliae Moralizowanej*, dydaktycznego aspektu obrazowego wyposażenia ksiąg

oraz związków obrazów książkowych i pobożności, w szczególnej książce późnośredniowiecznej, jaką były godzinki.

W podsumowaniu autor stwierdził, że źródłem obrazów były nie tylko teksty biblijne, lecz również dorobek egzegetyczny i teologiczny, praktyki pobożnościowe oraz tradycja apokryficzna.

Przegląd ten pokazuje rozległość zainteresowań naukowych Autora oraz jego dążenie do ujęcia całości problematyki Biblii jako księgi oraz jako tekstu przekazu w wiekach średnich. Wszystkie rozdziały przedstawiają istotne aspekty istnienia Biblii w kulturze średniowiecznej. Dostrzegalna jest staranność w uwzględnianiu istotnych zjawisk i faktów, jednak zauważalne są również braki. Rozdział poświęcony tekstowi Biblii – choć uwzględnia przekłady, redakcje i recenzje – nie wymienia kodeksów tekstów biblijnych. Wydaje się właściwe wspomnieć chociaż te powstałe już we wczesnym średniowieczu – hebrajskie kodeksy Starego Testamentu (*Cairensis*, *Petropolitanus*, *Aleppensis*, *Leningradensis*) oraz greckie kodeksy Nowego Testamentu, zarówno te najważniejsze, wczesne (*Sinaiticus*, *Alexandrinus*, *Vaticanus*, *Ephremi rescriptus*, *Bezae Cantabrigiensis*), jak i późniejsze, powstałe od VI do IX w. (Bazylejski, Lauda, Królewski, Purpurowy, Porfiriusza, Freera). Wszak wyrażają one pewne etapy na drodze przekazu tekstu. Obowiązkowo należało wymienić kodeksy łacińskie Starego Testamentu (würzburgski, wiedeński, monachijski) oraz łacińskie kodeksy Nowego Testamentu (kodeks z Vercelli, z Werony, Bezy z V wieku, palestyński oraz kodeks z Bobbio).

Dwa rozdziały poświęcono kwestiom interpretacji Pisma św. Świadczy to o wadze, jaką słusznie autor przywiązał do rozumienia ksiąg biblijnych i odczytywania ich orędzia. Jednakże ujęcie tej problematyki w dwóch rozdziałach (*Medieval Hermeneutics* oraz *The Commentary Tradition*) nawet tego rodzaju publikacji wydaje się być niedorzecznością. W rozumieniu chodzi wszak o egzegezę Pisma św., która z jednej strony jest pewną postawą duchową i atmosferą intelektualną, panującą w epoce i jej kulturze, a z drugiej strony stanowi wieloetapową procedurę badawczą, składającą się z szeregu operacji poznawczych prowadzących do pełnego poznania treści tekstu biblijnego. Owszem, wiele danych na ten temat zostało zawartych w obu rozdziałach, jednakże autorowi bliższe było przekonanie, że czym innym są zasady interpretacji (hermeneutyka), a czym innym praktyczny i czytelny rezultat interpretacji, czyli komentarz. Tymczasem w dziejach średniowiecznej egzegezy komentarz jednocył w sobie zarówno leżące u jego podstaw reguły hermeneutyczne, procedury poznawcze, jak i użyteczny tekst zawierający rezultaty interpretacji, wielorako zróżnicowany, bo służący różnym, niekiedy odmiennym celom. Można więc było prześledzić w skrócie dzieje egzegezy, poczynając od okresu patrystycznego, poprzez epokę karolińską i ottońską,

czas rozkwitu średniowiecza, gdzie dominowała egzegeza szkół katedralnych i klasztornych oraz czas późnego średniowiecza zdominowanego przez egzegezę uniwersytecką.

Historyk sztuki mógłby oczekiwać wiele po rozdziale dziewiątym: *The Bible of the poor?* Chodziło w nim o interpretacje biblijnych obrazów. Niestety, spotka go srogi zawód. Autor bowiem przedstawia jedynie ograniczony zakres umiejętności czytania biblijnych obrazów. Jak najbardziej słuszną jest zasada, że źródeł obrazów i rozpoznania ich treści należy szukać odnosząc je do konkretnego, ściśle wydzielonego tekstu biblijnego. Jednakże autor wykazuje zmieszanie, gdy spostrzega, że w obrazie znajduje się coś, co nie jest zgodne z treścią tekstu biblijnego. Owszem, odnosi elementy heterogeniczne obrazów do treści dzieł choćby patrystycznych i treści innych obrazów. Zabrakło tu jednak narzędzi badawczych – ikonologicznych, semiotycznych, które oferuje historia sztuki. Nieporozumieniem jest również twierdzenie o egzegetycznej roli obrazów. Owszem, medaliony Biblii moralizowanej niosą przesłania moralne i alegoryczne. Są one jednak rezultatem egzegezy, a nie jej narzędziem.

Konkludując powyższe analizy i oceny, należy odpowiedzieć na pytanie: jaką funkcję przypisał autor swemu dziełu? Czy jest to książka narzędziowa, służąca badaczowi niezbędną wiedzą źródłową i pozaźródłową, przedkładającą potwierdzone i udokumentowane dane, z których można skorzystać w procedurze badań nad tekstem, księgą, obrazem czy komentarzem średniowiecznej Biblii? Czy jest to może książka panoramiczna, prezentująca szeroki zakres zagadnień, lecz traktująca je siłą rzeczy pobieżnie i w zakresie podstawowym?

Wydaje się, że nie można książce Fransa von Liere przypisać charakteru narzędziowego. Nie sposób też określić jej jako uporządkowanego repertorium ścisłych, krytycznie opracowanych danych, zdatnych do natychmiastowego użytku. Jest to raczej książka formacyjna, dająca szeroką wiedzę, lecz wymagającą pogłębienia. Książka ta może mieć przecież rolę doniosłą. Kształtuje bowiem świadomość, zmienia myślenie i wyposaża w podstawową wiedzę. Posiada ona także pewne elementy utylitarne, przydatne przynajmniej w początkowych badaniach. Każdy rozdział kończy się rekomendacją bibliograficzną do dalszych, indywidualnych poszukiwań. Wyposażono tę książkę w trzy dodatki: porównanie kanonów, wykaz nazw biblijnych oraz genealogie przekładów Starego Testamentu. Atutem dzieła jest imponująca wręcz bibliografia, zamykająca książkę.

Mimo, że jest to raczej panorama wiedzy i synteza formacyjna, książka Fransa van Liere jest godna polecenia wszystkim, którzy badają Biblię średniowieczną w jakichkolwiek ujęciach.

Bibliografia

- Büttner, Frank O. (ed.) (2004). *The illuminated psalter: Studies in the Content, Purpose and Placement of its Images*. Turnhout: Brepols.
- Dahan, Gilbert (1999). *L'exégèse chrétienne de la Bible en Occident médiéval XIIe–XIVe siècle*. Paris: Cerf.
- Dahan, Gilbert (2009). *Lire la Bible au Moyen Âge: essais s'hermeneutique médiévale*. Genève: Librairie Droz.
- Danielou, Jean (1950). *Sacramentum futuri: étude sur les origines de la typologie biblique*. Paris: Beauchesne.
- Lobrichon, Guy (2003). *La Bible Au Moyen Age*. Paris: Picard.
- Lubac, Henri de (1959). *Exégèse médiévale: Le quatre sens de l'Écriture*. Paris, Aubier: Cerf/DDB.